

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

czwartek

27 października
1949 r.

Rok V

Nr 296

(1560)



ODBUDOWA GDAŃSKA



Kutry „Arki” w porcie.

WALKA WYSZYŃSKIEGO o życie skazańców greckich

NOWY JORK, 26. 10. — W KOMISJI POLITYCZNEJ ZGROMADZENIA ONZ ROZPOCZĘŁA SIĘ DYSKUSJA NAD SPRAWOZDANIEM O SYTUACJI W GRECJI.

Delegat rządu ateńskiego POPI-NELIS zmuszony był przyznać, że rząd jego stosuje bezlitosne represje wobec działaczy demokratycznych. Usiłował on przekonać delegatów, że jego rząd zamierza zastosować jakąś „nową procedurę ukłaskawiania”, która pozwoliłby rzekomo zmniejszyć ilość wyroków śmierci.

Następnie przemawiał delegat ukraiński MANUILSKI, który powie dział m. in., że wiadomości napływające z Grecji świadczą o tym, że rząd ateński wzmaga swą terrorystyczną działalność, obawiając się, iż zgromadzenie ONZ zażąda położenia kresu terrorowi. Delegat ateński przyznał, że w Grecji skazano ostatnio NA KARĘ ŚMIERCI TYŚCIE DZIAŁACZY DEMOKRATYCZNYCH. Szczególnie oburzającą była sprawa Demostenosa Georgiu, który, po skazaniu go na śmierć, zaapelował do ONZ. Skutek tego apelu był taki, że rząd monarcho-faszy-stowski przyspieszył egzekucję.

Barbunakis, nauczyciel, były redaktor czasopisma „Trybuna Nauki” — oświadczył, że jeśli nie podpisze oskarżeń (sfałszowanych przez policję) to zostanie stracony, ale przed śmiercią będzie musiał towarzyszyć policjantom do domów swych przyjaciół i znajomych, którzy zostaną aresztowani. W ten sposób przyjaciele jego będą przekonani, że został zdradca.

Szczytem obłudy było wystąpienie delegata amerykańskiego Cohena. Oświadczył on, że jest „zaniepokojo-ny” z powodu egzekucji, jakie odbywają się w Grecji. Począł jednak zapewniać, że Zgromadzenie nie może jakoby nie uczynić, by położyć kres terrorowi rządu ateńskiego. Zdaniem delegata amerykańskiego, przepisy proceduralne ONZ nie przewidują, by organizacja mogła zajmować się „poszczególnymi wypadkami”. Wobec tego Cohena uważał za stosowne zaproponować, by komisja zajęła się rozpatrzeniem „ogólnej sytuacji” w Grecji, co — być może — pozwoli ustalić, jakie były „powody aresztowań i egzekucji”.

Odpowiadając na przemówienia w sprawie propozycji radzieckiej, zabral głos minister WYSZYŃSKI. Zbił on twierdzenia przedstawicieli rządu ateńskiego o rzekomych „zbrodniach” skazanych na śmierć demokratów greckich. Przedstawiciel tego rządu przypisywał m. in. najpotworniejsze zbrodnie KATARZYŃIE TALAGHANI. Czemu jednak — zapytuje min. Wyszyński — DWÓCH SPOŚRÓD PIĘCIU SEDZIÓW TRYBUNAŁU WOJENNEGO, który sądził Talaghani, głosowało PRZECIWKO WYROKOWI ŚMIERCI? Można sobie wyobrazić co to była za „zbrodnia”, skoro dwaj członkowie tego trybunału, który składa się z pew-

nych sług rządu ateńskiego, z ludźmi, którzy zdolni są wysłać na śmierć nawet niewinnego człowieka, — jeśli nawet ci dwaj oficerowie nie zgodzili się z wyrokiem w stosunku do Talaghani. Cóż wobec tego warte są twierdzenia delegata greckiego o wszelkich „zbrodniach” niewinnie osadzonych patriotów greckich?

Wyszyński podkreślił, że wśród skazanych znajdują się ludzie nienależący bynajmniej do lewicy jak Artemios Joannides, konserwatysta z przekonania, lub stary pedagog i dziennikarz Barbunakis.

Delegacja Związku Radzieckiego — oświadczył Wyszyński — ma nadzieję, że komisja zdobędzie się na to, by uzyskać wstrzymanie wykonania wyroków śmierci w Grecji i będzie się domagała skasowania wyroków.

Energiczny apel Wyszyńskiego wywołał jawną konsternację wśród angielskich protektorów rządu ateńskiego. Przedstawiciel Kanady zaproponował pospieszenie, by przejść do głosowania nad propozycją radziecką. Wniosek kanadyjski poddano pod głosowanie. Za wnioskiem padło 18 głosów, PRZECIWKO wnioscowi głosowało 14 DELEGACJI A 21 DELEGACJI POWSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSOWANIA. Kilka delegacji nie wzięło w ogóle udziału w głosowaniu. W ten sposób 3/5 delegacji bądź otwarcie, bądź też milcząco ZADEMONSTROWAŁO SWA NIECHĘĆ PRZERWANIA DYSKUSJI NAD PROPOZYCJĄ RADZIECKĄ.

„Zabierzcie z Anglii swe wojska i dyplomatów!”

LONDYN, 26. 10. — Delegacja Brytyjskiego Komitetu Obronców Pokoju odwiedziła ambasadę USA w Londynie, ażeby przekazać rezolucję, przyjętą na Brytyjskim Kongresie Obronców Pokoju. Rezolucja ta protestuje przeciwko naradzie amerykańskich dyplomatów w Londynie i żąda zlikwidowania amerykańskich baz militarnych w Wielkiej Brytanii.

Dr Hope — wcielenie cnót oraz pewien bystry i jasny umysł

NOWY JORK, 26. 10. — Doktor Hugh A. Hope, określony przez reakcyjne pismo republikańskie „Life”, jako „ideał polityka republikańskiego” oraz „przykład cnót obywatelskich” — aresztowany został w ubiegłym tygodniu w mieście Canon, stanie Colorado pod zarzutem nielegalnego handlu opium. Jest to już drugi wypadek, kiedy „Life” „po myliło się” w ten sposób, w swym poparciu dla poszczególnych polityków.

Na 10 dni przed odwiezieniem byłego amerykańskiego ministra obrony James Forrestala do szpitala dla

Delegat Libanu, PODKREŚLAJĄC POWAGĘ ARGUMENTÓW DELEGACJI RADZIECKIEJ jak również okoliczność, że wielu spośród delegatów, którzy powstrzymali się od głosowania, CHCIAŁOBY DYSKUSJĘ KONTYNUOWAĆ, zaproponował zamknięcie posiedzenia. Propozycja ta została przyjęta 33 głosami przeciwko 13 przy 7 wstrzymujących się. Tym samym postanowiono, że omawianie propozycji radzieckiej będzie kontynuowane na następnym posiedzeniu komisji.

Bidault — ale ze znakiem zapytania...

4 tydzień kryzysu rządowego we Francji

PARYŻ, 26. 10. — ROZPOCZĄŁ SIĘ CZWARTY TYDZIEŃ KRYZYSU RZĄDOWEGO. SZANSE POWODZENIA BIDAULT, MIMO CZĘŚCIOWEGO POROZUMIENIA Z PRZEDSTAWICIELAMI STRON-NICTW, STOJĄ W DAŁSZYM CIĄGU POD ZNAKIEM ZAPYTANIA.

Bidault zdołał uzyskać poparcie socjalistów. Miał on im zaproponować te same teki, co i w poprzednim gabinecie — z wyjątkiem obrony narodowej. Jako rekompensatę Bidault miał zaoferować socjalistom ministerstwo sprawiedliwości. Stanowisko radykałów nie jest jeszcze wyjaśnione. Grupa radykalna w parlamencie powzięła wprawdzie niezdecydowaną większość głosów uchwale o poparciu Bidault, nie przesądziła jednak sprawy uczestnictwa

w jego rządzie. Daladier oświadczył: „Wypowiadamy się jedynie za takim rządem, którego premierem będzie Radykal”.

Bidault stał przed parlamentem w czwartek. Spodziewa się on, że przedstawi już parlamentowi listę projektowanego gabinetu.

Cała demokratyczna opinia publiczna domaga się w dalszym ciągu nie tylko przesunięcia w obręb do-tychczasowej większości rządowej, lecz i zmiany całej polityki.

za dolary, na „bardzo korzystnych warunkach”.

W dalszym ciągu, wspomniany dziennik przypomina swoim czytelnikom, że prawa ręka Papieża, nowojorski kardynał Spellman utrzymuje poważne kontakty z giełdą Nowego Jorku.

Nazywa się dyplomata a jest szpiegiem

PRAGA, 26. 10. (PAP). — Czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych doręczyło ambasadzie USA notę, w której ostro protestuje przeciwko szpiegowskiej działalności attaché ambasady Johna G. Heyna.

Ministerstwo stwierdza, że Heyn zbierał szczegółowe informacje o stanie produkcji przemysłowej w Czechosłowacji, werbując sobie w tym celu do pomocy jednego z obywateli czechosłowackich. Attaché ambasady USA w Pradze Heyn ma opuścić terytorium Republiki Czechosłowackiej w ciągu 24 godzin.

Gwałtowny sztorm przerywa żeglugę przez kanał La Manche

LONDYN, 26. 10. — W środę żegluga poprzecz kanał La Manche została zawieszona wobec niezwykle gwałtownego sztormu, jaki szalał u wybrzeży Wielkiej Brytanii. Wiele statków osiadło na mieliznach lub zerwało się z kotwicy. Woda zalała niektóre odcinki wybrzeża.

Sztorm dotknął również przeciwległe wybrzeże francuskie, gdzie 8 marynarzy zatonęło.

Tragedia zachodniego Berlina

NOWY JORK, 26. 10. — Czasopismo amerykańskie „United States News and World Report” stwierdza w korespondencji z Berlina, że sytuacja gospodarcza zachodnich sektorów tego miasta jest wprost tragiczna.

Co trzecia osoba w zachodnim Berlinie żyje z zasiłku, a co piąty robotnik pozbawiony jest pracy. Od maja br. ilość bezrobotnych wzrosła o 60 proc. i wynosi 240 tysięcy całkowicie bezrobotnych i 680 tysięcy zatrudnionych tylko częściowo. Produkcja przemysłowa wynosi 17 proc. produkcji przedwojennej.

Czasopismo zmuszone jest przyznać, że wśród ludności Berlina zachodniego idea zjednoczenia Niemiec, głoszona przez rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zdobywa coraz więcej zwolenników. Robotnicy wstępują masowo do wolnych niemieckich związków zawodowych sektora wschodniego i poszukują pracy przede wszystkim w tym sektorze, gdyż z marki wschodniej mogą łatwiej i taniej zaopatrzyć się we wszelkie towary.

Mrazowicz — „ambasador” typu belgradzkiego

Nota min. spraw zagranicznych ZSRR do Jugosławii

MOSKWA (PAP). — 25 października br. ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR wystosowało do ambasady jugosłowiańskiej w ZSRR notę następującej treści:

„Ministerstwo spraw zagranicznych Związku Radzieckiego upoważnione jest przez rząd radziecki do oświadczenia rządowi jugosłowiańskiemu, co następuje:

W toku procesu sądowego zdrajcy stanu i szpiega Rajka i jego współpracowników w Budapeszcie ustalono, że obecny ambasador jugosłowiański w ZSRR Mrazowicz zajmował się przez długi czas działalnością szpiegowską i dywersyjną, skierowaną przeciwko

Związkowi Radzieckiemu, oraz że będąc ambasadorem Jugosławii w ZSRR zamieszczał w prasie jugosłowiańskiej oszczerstwa i zmyślane wiadomości dotyczące Związku Radzieckiego.

W związku z tym rząd radziecki uważa za niemożliwe dalsze przebywanie Mrazowicza jako przedstawiciela dyplomatycznego Jugosławii w ZSRR”.

umysłowo chorych, „Life” określiło go, jako „człowieka przyszłości” oraz „jedynego spośród polityków amerykańskich, który może pochwalić się naprawdę bystrym i jasnym umysłem”.

Przekazanie zwierzchniej władzy w dziedzinie komunikacji Niemieckiej Republice Demokratycznej

BERLIN, 26. 10. — Dnia 25 bm. kierownik wydziału transportowego radzieckiej administracji wojskowej gen. Kwasznin odwiedził ministra komunikacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej dr. Reingruber i zakomunikował mu, że zwierzchnia władza w dziedzinie komunikacji przekazana zostaje niemieckiemu ministerstwu komunikacji. Gen. Kwa-

sznin podkreślił wielką odpowiedzialność, jaką przyjmuje z tą chwilą niemieckie ministerstwo komunikacji, które będzie musiało czuwać nad ulepszeniem transportu towarowego i osobowego, jak również nad rozbudową komunikacji z zagranicą, zawierając w tej dziedzinie układy międzynarodowe.

Czechosłowacki urząd do spraw kościelnych

PRAGA (PAP). — Prezydent Republiki powierzył kierownictwo urzędu spraw kościelnych ministrowi sprawiedliwości dr. A. Cepičce. Kierownikiem analogicznej instytucji w Słowacji został przewodniczący rady pełnomocników rządu dr. Husak.

Jednocześnie decyzją prezydenta republiki minister informacji i oświaty Kopecky objął kierownictwo urzędu wychowania fizycznego i sportu. W Słowacji analogiczne funkcje pełnić będzie pełnomocnik rządu dr. J. Viktory.

Labourzystowsky obrońcy zysków City

czyli ostatni „prezent” premiera Attlee

Ogłoszenie rządowego programu oszczędnościowego przez premiera brytyjskiego Attlee, było dalszym jawnym i przemysłowym atakiem na angielską ludność pracującą. Robotnik angielski, którego poziom życia ulega systematycznie obniżaniu, przekonał się jeszcze raz dobitnie, kogo reprezentuje obecny rząd i na czyją może liczyć pomoc w akcji pozabawienia mas ludowych części niezbędnych środków utrzymania. Perfidia Attlee i jego ministrów wywołała zrozumiałe wzburzenie ludności pracującej.

Attlee poszedł po linii najmniejszego oporu. Nie szukał potrzebnych mu kwot przez obciążenie finansy angielskiej. Nie odważył się położyć próby zmniejszenia dochodów akcjonariuszy wielkich spółek i właścicieli olbrzymich majątków. Nie chciał zrazić sobie warstw, które — pozornie zwalczając jego rząd — udzielają mu właściwie stałe poparcie, przede wszystkim wtedy, gdy idzie o ciosy wymierzone przeciw pracującym.

Program oszczędnościowy rządu brytyjskiego ma przynieść nadwyzkę budżetową 280 milionów funtów. Z tego 250 milionów postanowił rząd zarobić na głodzie swego społeczeństwa.

Oszczędności swe rozpoczyna Attlee redukcją budownictwa mieszkaniowego. Jest publiczną tajemnicą, że znaczna część ludności pracującej Anglii mieszka w ruderach. Fatalne warunki mieszkaniowe i kiepski stan sanitarny przyczyniają się do szerzenia chorób i epidemii. Redukcja i tak bardzo skromnego budownictwa mieszkaniowego oznacza zepchnięcie społeczeństwa na samo dno nędzy mieszkaniowej. Dalsze pozycje przewidują redukcję wydatków na takie cele jak oświata, zmniejszenie wydatków na rolnictwo, wycofanie kwot przeznaczonych na zakup ryb oraz podwyżkę cen na jaja w proszku i jaja mrożone. Poza tym wycofana została przez rząd cała kwota, przeznaczona na zakup paszy dla bydła. Zniesiono szereg dotąd stosowanych ulg, z których korzystała ludność pracująca oraz wprowadzono nowe obciążenia, które przyczynią dalsze wyrwy w skromnych

budżetach robotniczych. Ustanowiono specjalne opłaty od każdej recepty, wydawanej przez lekarzy w ramach służby zdrowia dla pracujących, zniesiono szereg ulg w opłatach komunikacyjnych dla pracujących i dzieci szkolnych. Wydatnie obniżono subsydia na opiekę społeczną.

Należy pamiętać, że wycofanie subsydów żywnościowych na zakup ryb

oraz zniesienie kontroli cen na ten artykuł — to szczególnie dotkliwe uderzenie w niezamożną ludność. Wobec niedostatku innych artykułów pierwszej potrzeby, ryba stanowi dla niej podstawowe pożywienie.

Równocześnie do coraz większych obustronnych trudności, wymierzonych przede wszystkim w masy ludowe, rośnie w Anglii niezadowolenie i opór pracujących. Robotnicy domaga

ją się zniesienia „zamrożenia” płac i występują z żądaniem natychmiastowej podwyżki zarobków. Szerzą się strajki, a wśród nich pracownicy budownictwa okrętowego, kolejarze i górnicy, przystąpili do akcji o podwyżkę płac.

Jest zupełnie jasne, że ostatni „prezent”, jaki rząd Attlee ofiarował angielskim masom pracującym, wydatnie przyczynił się do dalszego wzmożenia wrogich nastrojów ludności przeciw labourzystowskiemu obrońcom wielkiego kapitału. (ak)

Głos prawniczej Francji

Komunikat grupy parlamentarnej K. P. F.

PARYŻ, 26. 10. — Komunistyczna grupa parlamentarna wydała komunikat, w którym stwierdza, że:

1. Kryzys rządowy we Francji przedłuża się, ponieważ obecna większość parlamentarna zmierza z uporem do sprawowania władzy przeciwko klasie robotniczej i jej partii komunistycznej.

2. Masy ludowe przeciwstawiają się polityce reakcji, nędzy i wojny, aprobowanej przez wszystkie partie większości parlamentarnej.

Polepszenie bytu pracujących w Niemieckiej Republice Demokratycznej

BERLIN, 26. 10. — Biuro polityczne Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) przyjęło rezolucję w sprawie środków, jakie należy zastosować dla dalszego podwyższenia stopy życiowej ludności.

Postanowiono zwiększyć racje żywnościowe robotników, zatrudnionych w górnictwie, przemyśle stalowym i w szeregu innych gałęzi przemysłu. Zaprojektowano wprowadzenie jednolitego systemu kartkowego, zwiększenie racji żywnościowych dla ciężko pracujących, obniżenie o 10 — 30 proc. cen artykułów spożywczych w magazynach wolnej sprzedaży i równoczesne zwiększenie produkcji towarów. Poczynając od 1 stycznia 1950 r. zostaną zwiększone przedziały materiałów włókienniczych.

3. Koła rządzące nie chcą położyć kresu polityce, której kraj sobie nie życzy, lecz pragną sfalszować głosowanie powszechne przy pomocy niesprawiedliwej ordynacji wyborczej, która by pozbawiła partię komunistyczną mandatów.

4. Tęgo rodzaju kroki nie pozwolą na rozwiązanie problemów, które stoją przed krajem, lecz jedynie pogłębia przeciwieństwa między kołami rządzącymi i masami ludowymi. Masy ludowe uświadamiają sobie w pełni kłamliwy i obłudny charakter takiej „demokracji”, jaką głoszą sprawcy nieszczęść Francji.

Komunistyczna grupa parlamentarna podkreśla, że wobec wytworzonej sytuacji należy wzmacniać jedność i akcję klasy robotniczej i mas ludowych.

wych i wysunąć żądania, zmierzające do uratowania Francji od katastrofy. Żądania te są następujące:

a) położenie kresu polityce narzucanej przez plan Marshalla i pakt atlantycki, b) zakończenie wojny w Wietnamie, c) zadośćuczynienie uprawionym postulatami robotników, urzędników, bezrobotnych, chłopów, drobnych kupców, rzemieślników itp. Realizacja tych żądań może być w pełni urzeczywistniona pod warunkiem redukcji wydatków wojskowych.

Komunistyczna grupa parlamentarna, wyrażając wolę ludu, wzywa wszystkich obywateli do jednolitej akcji w imię interesów narodu francuskiego, w imię interesów mas pracujących. Wszyscy obywatele, którym drogą jest niezawisłość narodu i pokój, winni przeciwstawić się antydemokratycznemu planowi, zmierzającemu do pozbawienia ludu jego legalnej reprezentacji.

Włóknierze wykonują plany produkcyjne

Napływają w dalszym ciągu licznie meldunki załóg robotniczych o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych.

Meldunki tego rodzaju nadesłali ostatnio: robotnicy PZPB w Ożorkowie, którzy wykonali roczny plan produkcji przedy odpadkowej. Pracownicy przedalini cienkopiędnej PZPB Nr 16 w Łodzi, wykonali plan roczny na 10 dni przed upływem terminu zobowiązań.

Napływają również meldunki o przedterminowym wykonaniu przez fabryki włókiennicze trzech rocznych planów produkcyjnych za lata 1947 — 1949.

Plan trzech lat wykonany został w całości: w przedalini odpadkowej PZPB w Ożorkowie, tkalni, przedalini odpadkowej, PZPB w Krosnowicach, tkalni PZPB Nr 4 w Łodzi, tkalni i wykończalni, produkujących pod względem jakości produkcji w polskim przemyśle bawełnianym — PZPB w Andrychowie i PZPB w Pogatynie na Dolnym Śląsku, tkalni PZPB w Mielsku i PZPB Nr 2 w Bielawie.

Depesza robotników niemieckich do polskich związkowców

Zarząd główny Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego w Łodzi otrzymał od niemieckich związkowców, pracowników upaństwowionych młynów w Bad Kleinen depeszę, w której robotnicy tych młynów przesyłają robotnikom polskiego przemysłu spożywczego serdeczne pozdrowienia i życzenia jak najlepszych wyników w odbudowie zniszczonego przez faszystów niemieckiego kraju i w walce o pokój.

Pierwszy rejs S/S „Soldek”

Uroczystość wyjścia na morze polskiego rudowęglowca S/S „Soldek”, który w pierwszym rejsie udaje się z ładunkiem węgla do Belgii, zgromadziła na Wałach Chrobrego wielotysięczne tłumy mieszkańców Szczecina.

Bezpośrednio po uroczystości S/S „Soldek” wyruszył w pierwszą swoją podróż.

Nowa cena i lepszy gatunek winogron

Obecnie zostały sprowadzone nowe transporty jakościowo lepszych winogron. Sprzedawane będą one po 370 — 420 zł. za 1 kg. Nowe partie winogron, ogólnie około 600 ton, zaczynają już nadechodzić. Całą tę ilość kierować PCH i „Społem”.

Debatę nad programem nędzy rozpoczęła Izba Gmin

LONDYN, 26. 10. — W środę rozpoczęła się 2-dniowa debata nad programem „oszczędności” przedstawionym przez rząd w następstwie devaluacji i zgodnie ze wskazówkami Waszyngtonu.

Na wstępie przemawiał minister skarbu Cripps, uzupełniając wywody premiera Attlee. Oświadczył on, że „jedynym realnym wyjściem” z trudności ekonomicznych Wielkiej Brytanii jest wzmożenie produkcji na eksport, który obniżył się znów poważnie w trzecim kwartale br. Równocześnie wzrosł niepomiarnie import. W związku z tym — jak oświadczył Cripps — należy zredukować za potrzebowanie krajowe.

Brytyjska Partia Komunistyczna złożyła do Izby Gmin wniosek, w którym m. in. powiedziane jest: „że odrzuca propozycje premiera jako atak na stopę życiową ludności pracującej i potępia rząd za to, że cały ciężar obecnego kryzysu kapitalistycznego przerzuca na

jej barki. Polityka tego rodzaju doprowadzi do ostatecznej katastrofy finansowej i bezrobocia. Jedynym sposobem zwalczania zbliżającego się krachu ekonomicznego jest przyjęcie polityki, wprowadzającej opodatkowanie wysokich zysków i ograniczenie wydatków luksusowych i obciążenie o połowę wydatków militarnych. Wniosek stwierdza, że rozszerzenie handlu ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Chińską Republiką Ludową umożliwi Wielkiej Brytanii uniezależnienie się od panowania dolara.

Grupa niezależnych labourzystów, na której czele stoi poseł Pritt, wzywa na rząd, aby zaniechał polityki za graniczną opartej na nienawiści do ZSRR i służalczą wobec USA oraz aby zmniejszył budżet wojskowy o 400 milionów funtów. Niezależni labourzyści żądają jednocześnie, aby skutkami kryzysu obciążyć klasy posiadające.

Przyjaciółka oficera i geografia polityczna

WIEDEN, 26. 10. — Według wiadomości z Salzburga (amerykańska strefa okupacyjna) miejscowa policja przeprowadziła niedawno obławę i zatrzymała wiele podejrzanych osób.

Wkrótce po przeprowadzeniu obławy, przybył do komisariatu policji oficer amerykański, żądając zwolnienia jednej z zatrzymanych osób — jego „przyjaciółki”.

Wobec sprzeciwu okazanego przez komisarza policji, oficer amerykański zagroził uwięzieniem wszystkich pracowników komisariatu na tej podstawie, że „amerykańska strefa okupacyjna — to Ameryka, a nie Austria”.

Delegacja młodzieży chińskiej przybyła do Polski

Dnia 26 br. w godzinach popołudniowych przybyła do stolicy 6-osobowa delegacja młodzieży Chin Ludowych, która bawi w Europie, zwiedzając kraje demokracji ludowej.

Film gangsterski w roli głównej: Thomas Hanley, por. armii USA

BERLIN, 26. 10. (Telepress). — Jak donoszą z Berlina, żandarmeria amerykańska wykryła w piwnicy jednej z wili w Zehlendorfie melinę fałszerzy pieniędzy. Aresztowano kilku amerykańskich wojskowych, którzy trudnili się fałszowaniem i puszczaniem w obieg większych sum pieniędzy własnego wyrobu. Jeden z aresztowanych, który usiłował zbiec, został w trakcie ucieczki ranny i znajduje się obecnie w szpitalu.

W piwnicy wili znaleziono 160 kg. specjalnego papieru, przeznaczanego na drukowanie fałszywych banknotów oraz fałszywe westmarki na ogólną sumę 4,3 miliona, przy czym przeważnie były to bank-

noty 5, 20 i 100 marek, poza tym znaleziono tam również klisze i inne przedmioty, potrzebne do drukowania pieniędzy. Ściany piwnicy wyłożone były podwójnym filmem, mającym tłumić odgłosy prasy drukarskiej.

W czasie śledztwa stwierdzono, iż fałszerze amerykańscy por. Thomas Hanley, kapral Gordon Seger i sierżant John Jessup od 21 maja do 8 października rb. puścili w obieg ponad 45 milionów fałszywych westmarków, z czego 40 milionów w zachodnim sektorze Berlina i w Niemczech Zachodnich.

Por. Hanley, herszt bandy fałszerzy, jest z zawodu grawerem. W roku 1933 został on skazany w Filadelfii na rok więzienia za fałszowanie losów loteryjnych. Fałszerze mieli zapewne licznych protektorów, jeśli zdołali we trójkę urządzić i prowadzić tego rodzaju pierwszy „warsztat”, wyposażony we wszystkie potrzebne urządzenia techniczne.

Nie zostało dotąd stwierdzone, w jaki sposób fałszerze zaopatrywali się w specjalny papier. Opaski z paćką tego papieru noszą stempel amerykańskiego Ministerstwa Skarbu oraz datę 24 lipca 47 r.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych dla wsi

Rząd ludowy dokonując olbrzymiego dzieła przebudowy ustroju rolnego i życia gospodarczego naszego kraju, czyni jednocześnie wysiłki w kierunku podniesienia poziomu gospodarki rolniej.

Nie pomogą same wysiłki w kierunku podniesienia rolnictwa, o ile sam rolnik nie będzie jednocześnie chroniony przez ubezpieczenie od całego szeregu wypadków, które mogą zniszczyć jego pracę.

Realizacja powyższych zagadnień przeobrażająca jest przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, który prowadzi działy ubezpieczeń, chroniące wszechstronnie nie tylko mienie od ognia, kradzieży itd. ale i samego człowieka pracy, w dobre wzmocnionej motoryzacji, od różnych nieszczęść i śmierci na niego czyniących.

Suche cyfry wypłaconych już w roku bieżącym odszkodowań kryją poza stromą materią, ogrom nieszczęść na wsi. PZUW prowadzi jednocześnie akcję zakrojoną na dużą skalę, która zapobiega powstawaniu szkód — zwana prewencją.

Ubezpieczenia wiejskie stanowią ważny odcinek działalności Zakładu, który głęboko odczuwa potrzeby wsi.

PZUW nawiązuje bezpośredni kontakt we wszystkich momentach życia organizacyjnego i społecznego wsi. W roku bieżącym w dotychczas organizowanych przez Związek Samopomocy Chłopskiej w dniach 4 i 11 września br. władze Zakładu wzięły czynny udział.

Na terenie naszego województwa w każdym powiecie, przynajmniej w dwu gminach przedstawiciele PZUW podczas tych uroczystości, podkreślając nierozłączną więź Zakładu ze wsią, wręczyli biblioteczki oraz apteczki weterynaryjne. Wywołało to wśród zebranych duże wrażenie.

Przedstawiciele chłopów zrzeszonych w Związku Samopomocy Chłopskiej dziekują, że ta dary ze swej strony między innymi podkreślił wartość bibliotek zawierających książki o treści rolniczej, które będą szerzyć uświadomienie i wiedzę fachową na wsi oraz apteczki weterynaryjne, zawierające lekarstwa i niezbędne narzędzia chirurgiczne służące, jako pierwsza pomoc zwierzęciu, najwłaściwszemu pomocnikowi w pracy na wsi. (121363)

Wystawa książki i prasy radzieckiej w Poznaniu

POZNAN (PAP). W Publicznej Bibliotece Miejskiej im. Raczyńskich w Poznaniu otwarta została wystawa książki i prasy radzieckiej. Wystawa obejmuje książki autorów polskich o Związku Radzieckim oraz polskie przekłady z literatury radzieckiej. W innym dziale zebrano dzieła klasyków rosyjskich i współczesnej literatury radzieckiej, wreszcie książki dla młodzieży i dzieła. Odrębny dział poświęcono Puzkinowi.

Prasa radziecka i jej wydawnictwa tworzą czwarty dział wystawy, uzupełniony wykresami plastycznymi, ilustrującymi rozwój bibliotekarstwa i prasy w ZSRR.

SP szkoli górników

Komenda Miejska Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” przyjmuje kandydatów do szkoły Przyposobienia Węglowego.

Warunki przyjęcia:

Wiek: od 17 do 20 lat, Wykształcenie: dolna granica — umiejętność czytania i pisania, górna granica — 7 klas szkoły podstawowej. Dobry stan zdrowia.

Uczniowie otrzymują na szkolenie bezpłatnie: zakwaterowanie, wyżywienie, bieliznę osobistą i pościelową, ubranie robocze i świąteczne wraz z obuwem, pomoce szkolne, opiekę lekarską i dodatek 1500 zł.

Nauka w szkole trwa 5 miesięcy. Po ukończeniu szkoły kandydat pracuje w wybranym zawodzie i otrzymuje pełne wynagrodzenie oraz ubranie.

Zapisy przyjmują wszystkie Komendy Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” z terenu miasta Łodzi.

Zapisy przyjmuje Komenda Miejska P. O. S. P. — Łódź, ul. Curie Skłodowskiej 30, p. Nr 1.

Oszustwo zostało wykryte, gdy Gordon Seger w dniu 20 sierpnia nadał do Ameryki małą paczuszkę. Która ubezpieczyła na poczek na sumę 80.000 dolarów. Zwróciło to uwagę tajnej policji amerykańskiej, która po otworzeniu paczki znalazła w niej kosztowności na 2,5 miliona dolarów.

Tajna policja amerykańska poczęła z tą chwilą śledzić Segera, co pozwoliło jej stwierdzić, że skupował on w sklepach i od osób prywatnych dużą ilość biżuterii. W związku z tym dawał on nawet ogłoszenia do gazet, podając numer swego telefonu służbowego. W dalszym ciągu policja stwierdziła, iż Seger posiadał swym dostawcom fałszywymi pieniędzmi.

Sarbat amerykański zabronił żandarmerii udzielać jakichkolwiek informacji, dotyczących szczegółów aresztowania 3 amerykańskich fałszerzy. Pisma zachodnio-berlińskie milczą również na ten temat.

Chłopcy, trzeba wyładować!

Jesień najprącowitszym okresem na kolei

I.
Niezliczona ilość torów, dyszące parą lokomotywy, długie rzędy czerwonych wagonów towarowych i czarnych węglarek. Zewsząd słychać gwizd parowozów, zgrzyt hamulców i nawoływanie ludzi. W tym hłaśliwym labiryncie sprawnie poruszają się postacie w granatowych mundurach kolejowych.

W biurze ekspedycji towarowej na st. Łódź Kaliska dźwięczy telefon — ładunek węgla przyszedł — komunikuje dyżurny ruchu. Wkrótce na jedną z bocznic wejdzie długi wąż pociągu. Zatrzymał się. Właśnie nadchodzi „wszędobylski” magazynier — Szczepan Kozera i już słychać jego donośny głos: — Chłopcy, trzeba to wyładować!

Za chwilę widać, jak robotnicy kolejowi wyrzucają z wnętrza wagonów duże bryły węgla. Czarny pył osiada na ich włosach, na rękach i policzkach. Oddychają ciężkim, niezdrowym powietrzem. Praca to niezbyt lekka i przyjemna, jednak pracujący zgodnie Bolesław Brzozowski, Feliks Podgórski i Tadeusz Salata nie narzekają na nią i wywiązują się ze swoich obowiązków bardzo dobrze. Przez ich ręce oraz innych przodowników pracy, jak Ignacy Ciesielski, czy Michał Wojtkun przewijają się codziennie setki kilogramów węgla, ziemniaków, jarzyn, owoców i innych artykułów.

Sezon jesienny jest okresem

Radziecka ustawa „o zmianie klimatu”

Na powyższy temat wygłosił w czwartek 27 bm. odczyt ilustrowany przezroczami red. mgr. Kazimierz Chmielewski. Odczyt organizuje Pol. Tow. Geograficzne.

Odczyt odbędzie się w sali odczytowej „Czytelnika”, Piotrkowska 96. Początek o godz. 20. Wstęp wolny.

PODZIĘKOWANIE

Wiele Czcigodnemu Panu Rektorowi i Profesorowi II Kliniki Uniwersyteckiej w Łodzi, Dr. Jakubowskiemu za uratowanie życia i przywrócenie zdrowia mojej żonie, której stan w okresie ciężkiej, obłożnej choroby był beznadziejny, personelowi lekarskiemu, siostrze Przełożonej Gordon, siostrze dyżurnej, praktykantkom szkoły pielęgniarskiej, oraz pracownikom działu wewnętrznego, za troskliwą, prawdziwie samarytańską opiekę nad chorą — składam tą drogą najserdeczniejsze staropolskie „Bóg zapłać”.

B. Polanowski, Pabianice, Kościelna 6.

najbardziej wyjeżdżonej pracy na kolei. Od 15 września do 15 grudnia odbywają się bowiem tzw. przewozy jesienne. W tym czasie z okręgów rolniczych przewozi się zboże i ziemniaki do większych miast i ośrodków przemysłowych, z kopalń rozprowadza się po całym kraju węgiel, do cukrowni dowozi się buraki itd.

W mieście naszym również widać w tym okresie większy niż zazwyczaj ruch towarowy.

Obsługa ekspedycji towarowej na stacji Łódź-Kaliska pracuje w tym samym co zwykle składzie. Toteż zarówno pracownicy umysłowi jak i fizyczni muszą podwoić wysiłki i pracy swojej poświęcić znacznie więcej czasu.

Dzień pracy na Ekspedycji Towarowej zaczyna się już o godz. 6 rano, kończy się zaś o godz. 22. Pracuje się tu na dwie zmiany. Ciężar pracy spoczywa jednak nie tylko na ludziach zatrudnio-

nych przy ładunkach. Wszystkie czynności jakie się tu odbywają znajdują również odbicie w biurach Ekspedycji, gdzie „pierwsze skrzypce” grają trzej kasjerzy. Od godz. 8 do 19 za szybkami małych okienek zobaczyć można niestrudzone i pogodnie twarze Bronisława Zielińskiego, Edmunda Meldnera i Zygmunta Długoszewskiego. Piętrzące się przed nimi kolumny astronomicznych cyfr nie wytrącają ich wcale z równowagi.

(Dokończenie nastąpi)

Czyś mocny(a) w rachunkach?



11 Bryczka ma koła tylne większe od przednich. Na prześrobie 27 m koło tylne wykonuje o 5 obrotów mniej niż przednie. Jeśli obwód koła tylnego powiększyć o 3 dm, a obwód przedniego zmniejszyć o 3 dm, to na tej samej odległości koło tylne wykonałoby o 9 obrotów mniej od przedniego.

Znaleźć obwody obu kół.

Odpowiedzi prosimy kierować do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Piotrkowska 96, zaznaczając na kopercie „Dla Działu Zadań”.

Rozwiązanie zadania 10: Po 10 minutach od momentu startu odległość między biegaczami wyniosła 5 km.

Za dobre rozwiązanie nagrody otrzymują:

1) Cygankiewicz Stefan (Radomsko, ul. Reymonta 9) — Cz. J. Centkiewicz „Biała łoka”.

2) Leśniewska Danuta (Łódź, ul. Stenkiwicza 111 m. 4) — Juri Parjolgi — „Chłopiec Stal”.

3) Antezak Jerzy (Łódź — Stoki, ulica Zaspowa 7) — A. Dubowski i „W krai- nie lasów, jezior i historii”.

Odpowiedzi Redakcji: p. Woźniak rozważał dobrze: nie uwzględniłmy w łosowaniu, gdyż było wysłane na niewłaściwy adres i otrzymaliśmy w terminie spóźnionym.

Zebranie ZAMP

Dzisiaj o godz. 18.30 przy ul. Nowomiejskiej 6 odbędzie się zebranie koła Nr 9 wydz. lekarskiego.

Jutro tj. w piątek odbędzie się dwa zebrania wydz. mat.-przyr.

Koła Nr 13 i 19 (3. 4. 5 rok) zbierają się o godz. 19.00 w świetlicy przy ulicy Piotrkowskiej 43.

Koła Nr 33 i 34 (II rok) w lokalu Zarz. Ucz. ul. Nowomiejskiej 6.

Łódź kształci włókniarzy 30 lat pracy łódzkiej PSTP

Mija w tym roku 30 lat od chwili powstania największej (obecnie) w Polsce szkoły przemysłowej. Jest to Państwowa Szkoła Techniczno-Przemysłowa (PSTP) w Łodzi przy ul. Żeromskiego 115, licząca 2437 uczniów, 216 nauczycieli-wykładowców. Ucząca się młodzież i nauczyciele uczczą jubileusz uczelni uroczystymi akademiami, które odbędą się 29 i 30 bm. Przewiduje się również zjazd absolwentów szkoły. Większość z nich zajmuje dziś kierownicze stanowiska w różnych, rozrzuconych po kraju przedsiębiorstwach przemysłowych.

Ale jubileusz łódzkiej PSTP, to o wiele więcej, niż wewnętrzna uroczystość szkolna.

Gdy 19 października 1919 r. ukazał się dekret ówczesnego Min. WR i OP powołujący do życia Państwową Szkołę Włókienniczą (tak się początkowo nazywała PSTP) w Łodzi, wszystkie wyższe stanowiska w oparciu o nową przez kapitalistów niemieckich przemysł włókienniczy były obsadzone przez Niemców. Pracownicy polscy zajmowali jedynie najgorsze, najmniej płatne posady, pracując ciężko fizycznie. Jako robotnicy niewykwalifikowani zarabiali niedużo, które nie wystarczały im na życie. Powstanie Państw. Szkoły Włókienniczej w Łodzi, to pierwszy krok na drodze do umocnienia robotniczej młodzieży łódzkiej zdobycia zawodu, a tym samym

poprawienie warunków egzystencji. W okresie międzywojennym nie było to rzeczą łatwą. Pomimo to łódzka młodzież robotnicza garnie się do nauki, pokonując olbrzymie trudności.

Pierwsze lekcje odbyły się 25 października 1919 r. Szkoła miała wówczas 3 wydziały — przedziałniczy, tkacki i farbiersko-wykończalniowy i liczyła 50 uczniów. Już w następnym roku, ówczesny dyrektor szkoły inż. Trojanowski uruchamia czwartą wydział (mechaniczny). Liczba uczniów wzrasta dwukrotnie.

W chwili wybuchu wojny szkoła ma 780 uczniów. Pomimo działań wojennych i zajęcia Łodzi przez Niemców nauka w szkole odbywa się do 20 grudnia 1939 r., tj. do dnia, w którym Niemcy zamykają

Plenum DRN Łódź-Południe

W sobotę, 29 bm. odbędzie się plenarne posiedzenie Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Południe.

Obrazy odbędą się w sali przy ul. Sopotkiej 3/5. Początek o godz. 18.

Bela Dawidowicz i Zdzisław Górzyński jutro w Filharmonii

W ramach wielkiego koncertu symfonicznego Państwowej Filharmonii z okazji Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który odbędzie się w piątek, 28 bm. o godz. 19.30, wystąpi laureatka IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina Bella Dawidowicz. Dyryguje Zdzisław Górzyński.

szkole, a większość nauczycieli i uczniów aresztują. Ilu uczniów zginęło w czasie wojny dotąd nie ustalono, jeśli zaś chodzi o nauczycieli, to w obozach koncentracyjnych stracił Niemcy inż. Wendrychowski i inż. Łaskiewicz. Zginął również w więzieniu woźny Cichocki.

— Jak przedstawia się rozwój szkoły po wojnie? — pytam obecnego dyrektora inż. Jarzebińskiego.

— „Nominację na dyrektora — informuje inż. Jarzebiński — otrzymałem 24 stycznia 1945 r. Pracę rozpocząłem od zabezpieczenia majątku szkoły. Dzięki pomocy władz centralnych, a zwłaszcza CZPWL uzupełniłmy zdewastowany przez okupanta inwentarz warsztatów szkoły.

Normalną naukę po wojnie zaczęliśmy 4 marca 1945 r. Uruchomiliśmy 6 wydziałów do których przysięgliśmy 460 uczniów. Obecnie mamy 7 wydziałów, w których uczy się 2437 uczniów. Od 45 do 49 r. szkołę opuściło 650 absolwentów, którzy za jej bardzo odpowiedzialne stanowiska w przemyśle.”

W gabinecie dyr. Jarzebińskiego honorowe miejsce zajmuje pięknie wykonany model krosien — symbol szkoły. Tuż obok stoją liczne puchary i figuorki. Są to nagrody sportowe, zdobyte przez uczniów szkoły. Młodzież łódzkiej PSTP nie tylko uczy się pilnie zawodu, lecz również bierze czynny udział w pracy społecznej i celuje w sporcie. (jb)

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH i URZĄDZEŃ WODNYCH

ODDZIAŁ W ŁODZI, Stalina 39

PRZYJMIE:

blacharzy, spawaczy, monterów

Mieszkańcy Gottwaldowa nie lubią, gdy o ich fabryce mówią się zakłady „Bata”. Firma „Bata” była w Żlinie, powiadają, w Gottwaldowie mamy — „Swift”.

I mają rację. Zmienili się nie tylko nazwy, zmienili się przede wszystkim właściciele — zarówno fabryki jak i miasta. Tak — miasto. To nie jest żadna przesada. Cały Żlin był bowiem prywatną własnością jednego człowieka. Jakże sprytnie ów pan potrafił robić miliardy! „Dał” robotnikom domy mieszkalne, sklepy, restauracje, kawiarnie, kino nawet. Ale nie z chęci uczynienia czegoś dla tych ludzi, nie z chęci poprawienia ich warunków bytu — po prostu ażeby wyciągnąć od robotnika ciężko zapracowane pieniądze, żeby kwoty wypłacane tysiącom ludzi pracy, wracały do jego kieszeni. P. Bata posunął się w swojej filantropii dalej jeszcze — dał robotnikom możliwość nabywania pewnych artykułów na raty. Stworzył więc warunki konkurencyjne dla innych firm, ażeby tylko żaden grosz nie wydostał się z jego rąk, żeby tym bardziej uzależnić robotników od siebie.

Dziś czasy te należą już do przeszłości. Robotnicy „Swiftu” nie lubią ich wspominać, podobnie jak i nazwiska dawnego „papa”, późniejszego kolaboranta, który pragnął uniknąć zasłużonej kary, schronił się w azylu kapitalistyczno-faszyistowskim — Brazylii.

Dziś u szczytu kilkunastopiętrowego gmachu fabrycznego, górującego nad całym Gottwaldowem widnieje szkarłatna piątka — symbol czechosłowackiego planu 5-letniego. Gottwaldowo wkraczało na nową drogę, stało się miastem socjalistycznym, własnością robotników.

Gottwaldowo nie jest podobne do żadnego innego miasta w Czechosłowacji. Jest miastem w 100 proc. nowoczesnym. Olbrzymie bloki fa-

Szklane domy w Gottwaldowie

Nowy styl życia robotniczego miasta

bryczne ze szkła i betonu jasnymi płamami odbijają od zieleni wzgórz, wśród których się rozsiadły. Szerokie asfaltowe ulice, piękne zieleńce, barwne wystawy sklepowe, a wieczorem jaskrawe neony, dodają miastu swego czaru.

Rano na ulicach Gottwaldowa nie ma wielkiego ruchu. Dopiero w południe z bram zakładów fabrycznych wychodzą tysiące kobiet i mężczyzn. Zaludniają się wówczas ulice, laweczki stojące na skwerach, liczne, wzorowo urządzone, gigantycznych rozmiarów jadalnie. Cztery największe w mieście stołówki, mie-

szące się w podziemiach i na trzech górnych kondygnacjach 8-piętrowego wspaniałego i najzwyklejszego chyba w Czechosłowacji Domu Towarowego, w błyskawicznym tempie obsługują konsumentów. Sprawności bufetowych i kelnerów mogą pozazdrościć nasze bary i gospody.

Nie wszyscy oczywiście stoją się na mieście. Przyrządzenie posiłku w domu nie sprawia jednak wiele kłopotu. Prawda, że raczej niektórych artykułów żywnościowych, otrzymywanych na kartki nie są zbyt wielkie. Dobrze gospodynie, a Morawianki są nimi z całą pewnością, dają

sobie jednak radę. Kuchnie opalane drzewem lub węglem w Gottwaldowie należą do rzadkości. Nieodzownym akcesorium 2 lub 3-pokojuowego (w zależności od wielkości rodziny) mieszkania robotniczego, jest łazienka i kuchnia gazowa lub elektryczna.

Te nowoczesne, wygodne i jasne mieszkania, wzniesione zostały w ciągu ostatnich 3 lat. Dziesiątki bloków mieszkalnych i setki jedno i dwurodzinnych domków wznoszą się wzdłuż ulic Gottwaldowa. Obok tych z barwnymi kwiatami na balkonach i muślinem firanek w oknach, stoją inne — jeszcze bez okien i drzwi — to te najnowsze, jeszcze niewykończone. Za tydzień, za miesiąc i w nich zatętni życie.

W centrum miasta na wzgórzu wznosi się wielopiętrowy dom. Dawnej, gdy Gottwaldowo było jeszcze Żlinem, mieszkał tu robotnicy z rodzinami. Dziś, gdy otrzymali oni wygodniejsze mieszkania, bardziej przystosowane do życia rodzinnego, zrobiono tu bursę dla dziewcząt. Bursę ta to prawdziwe dobrodziejstwo dla setek młodych Morawianek. Czechek i Słowaczek, które postanowiły zamieszkać w Gottwaldowie. Zastępuje im ona w zupełności dom rodzinny.

Wszystkie mieszkanki bursy pracują zawodowo. Jedne jeszcze jako uczennice, inne już jako wykwalifikowane robotnice. Zarobki ich, wahające się w granicach od 400 do 600 koron tygodniowo, w zupełności wystarczają na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Koszty mieszkania i utrzymania w bursie są skalkulowane możliwie nisko. Tak, że le-

dwie, zasadnicze pozycje w budżecie wynoszą około 25—35 proc. zarobków. Bursę daje dziewczętom nie tylko schronienie, lecz również dba o wychowanie, poszerzenie wiadomości, przygotowanie do przyszłego samodzielnego życia. W bursie prowadzi się szereg najrozmaitszych kursów, a nawet naukę gotowania, kółka artystyczne, sportowe itp.

W innym budynku mieści się podobna bursa dla chłopców.

Młodzież nie poprzestaje jednak na zdobywaniu wiadomości w murach fabryki i bursy. Wrota „Domu Umiejętności” stoją dla wszystkich otworem. Tu we wspaniałe urządzone i niezwykle bogato wyposażone w pomoce naukowe sale i pracowniach, po południu schodzą się młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni z fabryki, parci chęcią zdobyć coraz szerszą wiedzę.

Wreszcie przychodzi czas na rozrywkę, na odpoczynek po pracy i nauce. Dom Sztuki, w którym mieści się właśnie wystawa malarstwa gromadzi setki zwiedzających. Przed nowoczesnym gmachem kina szybko posuwa się „ogonek” (kinomanów podobnie jak i u nas jest więcej, niż miejsc w sali kinowej).

A gdy słońce zaszło już za szarobłękitne wzgórza i kolosy ze szkła i betonu rozbiły tysiącami światła, młodzież się bawi. Okazuje się, że można bawić się doskonale bez wódki i prawie bez pieniędzy. Konsumpcja w lokalach nie jest obowiązkowa, natomiast płatny jest wstęp. 10 koron to nie jest wiele, kufel tradycyjnego piwa kosztuje 5 koron, w sumie za 15 koron młodzieniec, czy panienka może tańczyć tak długo, na ile czas pozwala.

A rano, o świcie wszystkimi ulicami spieszą do fabryk robotnicy, by pracą swą wykupać lepszy, spokojny byt dla siebie i swoich dzieci.

Irena Beck



Foto Arch. „Dz. Ł.”
GOTTWALDOWO — Widok na trzy największe gmachy: Hotel (po lewej), Dom Towarowy (w środku) i budynek fabryczny (po prawej).

O „PUSTYCH” NIEDZIELACH

Trzeba uzgadniać kalendarzyk imprez

Kilka razy zwracaliśmy już uwagę na konieczność uzgadniania kalendarzyka sportowego poszczególnych imprez. Niestety dotychczas nie powstała jeszcze w Łodzi komisja koordynacyjna, która potrafiłaby nie tylko na terenie samej Łodzi, ale nawet w porozumieniu z decydującymi związkami sportowymi w Warszawie, ustalać kalendarzyk imprez.

A przecież można łatwo wszystko te kwestie uzgodnić. Pływacy nie potrzebują przeszkadzać bokserom, a lekkoatleci piłkarzom itd.

Nonsensem jest urządzanie w Łodzi w jednym dniu aż trzech poważnych spotkań piłkarskich, jak to miało miejsce niedawno, kiedy grał nie tylko ŁKS Włókniarz, ale i obie łódzkie drużyny znajdujące się w II Lidze. Tego samego dnia mieliśmy po nadto jeszcze szereg innych imprez o znaczeniu ogólnopolskim. W następny zaś niedzielę nie było prawie nic, z wyjątkiem jednego spotkania bokserskiego.

Program nadchodzącej niedzieli jest wyjątkowo bogaty, bo zapowiada i boks i pływanie i piłkę nożną. Cieszyliśmy się i cieszymy się, że na boiskach i salach jest gwarno. Ale niech w takim razie przez cały rok jednaki rytmem tętni życie sportowe. Niech to życie płynie z pewną z góry określoną myślą, bo inaczej impreza przeszkadza imprezie i efekt propagandowy jest wręcz

Na odbudowę Warszawy

Dziś o godzinie 15.30 na boisku w Parku Helenowskim rozegrany zostanie mecz towarzyski, z którego dochód przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy. Tym razem możliwości swe i siły porównają pracownicy Zarządu Okręgowego Państwowych Gospodarstw Rolnych z pracownikami Zarządu Centrali TOR.

Fryzjerzy chcą wiedzieć

Wczoraj zwrócili się do nas dwaj fryzjerzy M. Gandziarski i A. Kuźmin z zapytaniem ile tysięcy złotych wpłacenych zostało na odbudowę Warszawy jako dochód z meczu piłkarskiego rozegranego między kelnierami a fryzjerami. Niestety odpowiedzi nie mogliśmy udzielić, bo organizatorzy (w tym wypadku ZZ Kelnierów i ZZ Fryzjerów) nie nadesłali nam pokwitowania z wpłaconej sumy.

Odpowiedzi Redakcji

Zwolennicy piłki nożnej. Wobec braku miejsca nie jesteśmy w stanie spełnić prośby odośnie zamieszczenia szczegółowej tabelki ze wszystkimi wynikami spotkań międzypaństwowych, w których brała udział reprezentacja piłkarska Polski.

WITOLD I MIECZYSLAW
byli współwłaściciele
„Wileńska S.ka Fryzjerów Damskich”
pracują obecnie
ANDRZEJA STRUGA 2
tel. 142-93. (k 908)

odwrotny, nie mówiąc już o tym, że niejednokrotnie zawody kończą się deficytem.

Piszemy o tych sprawach dlatego teraz, żeby w przyszłości uniknąć nieporozumień, żeby przy opracowywaniu kalendarzyka na sezon złożyć i potem leżni wziąć pod uwagę wszystkie dobre i złe strony komasowania imprez w jednym dniu.

Tirana (Albania) - Łódź

Wczoraj wieczorem nadeszła do Łodzi wiadomość, że piłkarze albańscy w niedzielę 30 bm. wystąpią w Łodzi.

Mecz rozpocznie się o godz. 14. Piłkarze Albanii na terenie naszego miasta grać będą w barwach miasta Tirany. Według oświadczenia kierownika drużyny albańskiej p. Mazurcu, sympatyczni goście wystawią przeciw Łodzi najsilniejszy swój skład, równy reprezentacji państwowej, bowiem po meczu w Bukareszcie, kierownictwo Albańczyków nie

było zadowolone z formy swej drużyny i dlatego w Łodzi przed meczem międzypaństwowym z Polską (6 listopada w Warszawie), traktować będzie to spotkanie jako sparingowe. Dopiero na podstawie tych obserwacji, Albańczycy zmoutują swoją reprezentację przeciw Polsce.

Według opinii kierownictwa do najlepszych graczy zaliczają oni środkowego napastnika Borica i środkowego pomocnika Lambi. Obaj ci piłkarze wystąpią w Łodzi.

Składy reprezentacji Polski ustalone

(Nasz korespondent W. K. telefonuje). — Wczoraj wieczorem kapitanat PZPN ustalił składy reprezentacyjnych drużyn Polski na mecze z Czechosłowacją, które odbędą się 30 bm. w Witkowiecach i Poznaniu.

PIERWSZA drużyna wyjedzie do Czechosłowacji w następującym składzie: — JUROWICZ (rez. Boruc), GEDŁEK, FLANEK, (rez. Wołosz), SUSZCZYK, PARPAN, WIECZOREK (rez. Duda), ALSZER, CIEŚLIK, ŚWICARZ, PATKOŁO, MORDARSKI (rez. Baran).

DRUGA drużyna w Poznaniu grać będzie w składzie: — SKROMNY (Krystkowiak), SOBKOWIAK, BARWIŃSKI (rez. Serafin), SŁOMA, LEGUTKO, SKRZYPNIAK (rez. Jabłoński II), HOGENDORF, ANIOŁA, CZAPCZYK, BIAŁAS, WIŚNIEWSKI (rez. Łącz i Wojciechowski). Jak widzimy, kapitanat PZPN po

stanowił nie eksperymentować w linii ataku pierwszej naszej reprezentacji. Nową twarzą jest tam jedynie Mordarski — na lewym skrzydle, który na ostatnich meczach ligowych wykazał dobrą formę.

Rozsądnie zrobiono, że atak drugiej reprezentacji oparto aż na trzech graczach poznańskich, którzy zapewne dobrze czuć się będą na własnym boisku, nazwanym przez wielu piłkarzy — „klepiskiem”.

Przesunięcie terminów

Polski Związek Piłki Nożnej postanowił mecze ligowe mające się odbyć 6 listopada, przesunąć na 13 listopada, a mecze o puchar Kaluży przelożyć na 20 listopada.

Łódź grać będzie o puchar Kaluży w Zabrzu z Opolem.

Bilety na mecz Polska-Albania

W związku z ustaleniem terminu meczu Polska — Albania na niedzielę, dnia 6 listopada, Zarząd PZPN (Al. Stalina 22) przyjmując do godz. 15 w sobotę, 29 bm. zamówienia na bilety wstępu na zawody. Ceny: trybuna dolna zł. 500, górna zł. 400, przed trybuna I zł. 400, przed II zł. 300, stojące zł. 200.

Zamówienia ministerstw, instytucji państwowych i społecznych, zakładów pracy, nadesłane po ustalonym terminie — nie będą twierdzone.

Odbiór biletów — w kolejności złożonych zamówień — nastąpi w środę, czwartek i piątek przyszłego tygodnia.

W związku z tym meczem spotkania ligowe wyznaczone na 6 bm. zostają przesunięte na dalszy termin.

Od wczoraj zaczęły napływać odpowiedzi w naszym konkursie sportowym. Nie chcemy w tej chwili

zdać tajemnicy, kto i jak typuje. Konkurs nasz polegający na ustaleniu tabelki ligowej (bez punktacji, jedynie zachowanie kolejności drużyn) i na odgadnięciu dwóch wyników w spotkaniach piłkarskich Polska — Czechosłowacja nie jest bynajmniej łatwy.

Chociaż wiemy już, kto został mistrzem Ligi i które drużyny spadają z niej, to jednak ustalenie kolejności wszystkich zespołów ligowych jest dość trudne. Nie trzeba zapominać, że czekają nas jeszcze ostatnie rozgrywki ligowe, które odbędą się dopiero 6 listopada, a termin nadsyłania kuponów upływa w nadchodzącą sobotę, 29 bm. Po tym terminie żadne kupony przyjmowane nie będą. Radzimy więc tym wszystkim sportowcom, którzy mieszkają na prowincji, nie zwlekać z nadesłaniem odpowiedzi.

Dziś drukujemy jeszcze jeden kupon zasadniczy. Przypominamy, że kupon ten powinien być dokładnie i bardzo wyraźnie wypełniony. Do kuponu dołączyć trzeba 15 kolejnych kuponików pomocniczych, które drukowane były w „Dzienniku Łódzkim”.

Otwarcie kuponów nastąpi w poniedziałek 7 listopada po zakończeniu rozgrywek ligowych. O godzinie 12.00 ogłoszą wyniki. Do kuponu dołączyć trzeba 15 kolejnych kuponików pomocniczych, które drukowane były w „Dzienniku Łódzkim”.

Kupony nadsyłać prosimy do redakcji „Dziennika Łódzkiego” ul. Piotrkowska 96.

Zwycięzca otrzyma aparat radiowy.

Ja, Nie.

KUPON GŁÓWNY KONKURSU SPORTOWEGO

Przewiduję następującą kolejność drużyn piłkarskich w tabelce I Ligi:

NAZWY DRUŻYN:

1.	7.
2.	8.
3.	9.
4.	10.
5.	11.
6.	12.

PRZEWIDUJĘ WYNIKI SPOTKAŃ MIĘDZYPANSTWOWYCH

Czechosłowacja—Polska w Witkowiecach

Polska—Czechosłowacja — w Poznaniu

Nazwisko i imię

Adres

UWAGA! Do każdego kuponu głównego należy załączyć 15 kuponików pomocniczych.

Dzisiaj zamieszczamy główny kupon naszego konkursu sportowego. Po wypełnieniu należy go przesłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 96.

Termin nadsyłania kuponów upływa do dnia 29 bm. Do głównych, wypełnionych kuponów należy dołączyć 15 kuponików pomocniczych.

Guy de Maupassant

(101)

„KOCHANECZEK”

(„BEL-AMI”)

Przekład Anieli Mikuckiej

Pierwszą część zamknęło spotkanie na szpady między Jackiem Rival a sławnym profesorem belgijskim Lebeque. Rival podobał się bardzo kobietom. Był rzeczywiście pięknym mężczyzną. Doskonale zbudowany, szczupły, zręczny i zgrabniejszy od wszystkich swoich poprzedników. Zarówno w postawie na baczność jak i przy maskowaniu uderzeń miał jakąś światową elegancję, która podobała się i stanowiła kontrast z energicznym, ale pospolitym zachowaniem się jego przeciwnika.

— Widać człowieka dobrze wychowanego — mówiono.

Miał szczęście. Oklaskiwano go.

Ale od kilku chwil jakiś dziwny hałas na górnym piętrze niepokoił widzów. Słychać było silne tupanie nogami wielu osób; towarzyszyły mu głośne śmiechy. Dwustu zaproszonych, którzy nie mogli zejść do piwnicy, bawiło się zapewne, jak mogło. Na małych kręconych schodach stało stłoczonych około pięćdziesięciu ludzi. Na dole robił się straszliwy upał. Krzyczano: — Powietrze! — Pię! — Ten sam dźwięczny ostrym głosem górował nad szmerem rozmów: — Orszada! Lemoniada! Piwo!

Zjawił się Rival, bardzo czerwony, jeszcze w swoim kostiumie zapaśniczym.

— Każę przynieść chłodzące napoje — powiedział. I pobiegł w stronę schodów.

Tymczasem komunikacja z parterem była odcięta. Równie trudno było by przebić sufit, jak przejść przez mur ludzi, stłoczonych na stopniach.

— Proszę przepuścić lody dla pań! — krzyczał Rival.

Pięćdziesiąt głosów powtarzało: — Lody! Nareszcie zjawia się taca. Ale stały na niej tylko puste kieliszki, gdyż odświeżające napoje zostały rozbitye po drodze.

Jakiś mocny głos huknął:

— Dusimy się tutaj, kończmy prędko i chodźmy stąd.

— Inny głos rzucił: — Kwesta! — Publiczność, zziębła, ale mimo to wesoła, powtarzała: — Kwesta... kwesta... kwesta...

Wtedy sześć pań zaczęło krążyć między ławkami i słychać było dźwięk monet spadających do woreczków.

Du Roy pokazywał pani Walter sławnych ludzi. Byli to światowcy, dziennikarze z wielkich, starych dzienników, którzy patrzyli z góry na „Życie Francji”; odnosili się do niego z pewną rezerwą z uwagi na swoje doświadczenie. Bowiem widzieli bardzo wiele wypadków umiarkowania takich dzienników polityczno-finansowych, potomstwa podejrzanych kombinacji, zginiętego przez upadek tego lub innego Ministerstwa. Widzieli się również malarzy i rzeźbiarzy, którzy są na ogół sportsmenami, pokazywano poetę akademika, dwóch muzyków i wielu szlachetnych cudzoziemców, których nazwisko Du Roy opatrzył na końcu sylabą Rast (co znaczyło: Rasta-

quouère”), jako naśladowanie — jak mówił — Anglików, którzy umieszczają na biletach wizytowych Esq.”)

Ktoś krzyknął do niego:

— Dzień dobry, drogi przyjacielu.

Był to hrabia de Vaudrec. Du Roy, przeprosiwszy panie, poszedł uściśnąć mu rękę.

Wracając oświadczył:

— Vaudrec jest uroczy. Czuć w nim szlachetne pochodzenie.

Pani Walter nie odpowiedziała. Była trochę zmęczona i pierwszą jej podnosiła się z trudem za każdym oddechem, co przyciągało wzrok Du Roy.

I od czasu do czasu spotykał spojrzenie „szefowej”, spojrzenie niespokojne, pełne wahania, które zwracało się ku niemu i natychmiast uciekało. — Patrzcie... patrzcie... mówił sobie. Czyżbym zwabił ją?

Kwestujące panie przeszły koło nich. Ich woreczki były pełne srebra i złota. Nowy napis, powieszony na estradzie, głosił: „Wielka niespodzianka”. Członkowie jury wrócili na swoje miejsca. Czekało.

Zjawiły się dwie kobiety z fioletami w rękę, w strojach fechtunkowych, ubrane w ciemne trykoty, bardzo krótkie spódniczki, sięgające do połowy ud, i plastron tak wyduły na piersi, że zmuszał je do trzymania głowy wysoko. Były ładne i młode. Z uśmiechem ukłoniły się widowni. Oklaskiwano je długo.

*) Rastaquouère nazwisko bohatera z powieści amerykańskiej. Esq. jest obecnie symbolem niebieskiego ptaka.

**) Esq. skrót „esquire”, znaczy po angielsku rycerz, dane po nazwisku wskazuje szlacheckie pochodzenie.

(c.d.n.)

KALENDARZYK

Czwartek
27
PAŹDZIERNIKA

DZIS:
Sabina
i Wincentego

JUTRO:
Szymona
i Tadeusza

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komenda Miejska M. O. 253-60
Pogotowie wypadkowe PCK 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 184-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Najbliższej nocy dyżurują apteki:
Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarosławskiego (Pabianicka 212), Krasinowskiego (Jaracza 32), Łuszczewskiej (Stalina 50), Krych (Kajna 54), Ryła (Kopernika 26), Wagnera (Piotrkowska 67), Apt. Społ. Nr. 53 (Plac Kościelny 8).

Teatr

TEATR PAŹDZIERNIKA im. ST. JARACZA: o godz. 18.30 „Maria Stuart”.
TEATR POWSZECHNY — Z powodu próby generalnej nieczynny.
TEATR „OSA” Traugutta 1, tel. 273-70 nieczynny.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUT-NIA” — o godz. 19.15 „Płaszcz z Tyrolu”.
TEATR LALEK „PINOKIO” TPD — o godz. 9.30 „Czarodziejski kalosz”.
TEATR LALEK „ARLEKIN” — o godz. 17.15 „Wesela maskarada”.
CYRK Nr 1 (Plac Leonarda) pod dyr. DINDONA. Codziennie o godz. 19.30, w sobotę o godz. 18 i 19.30, w niedzielę o godz. 12, 16 i 19.30.

Kino

ADRIA — „Nowe pokolenie” — ceny biletów po 50 i 25 zł. — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 10.
EALTYK — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14.
BAJKA — „Dziś i noc” — godz. 18, 20; doz. od lat 7.
GDYNIA — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 45; godz. 11, 13, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL (dla młod.) „Nowe pokolenie” — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
MUZA — „Złoty róg” — godzina 18, 20; doz. od lat 14.
POLONIA — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.
PRZEDWIOSNIE — „Pan Nowak” godz. 16, 18, 20, doz. od lat 14.
ROBOTNIK — „Włose dyle” — godz. 16.30, 18, 20.30; doz. od lat 14.
ROMA — „Zakazane piosenki” — godz. 18, 20, doz. od lat 12.
REKORD — „Wśród ludzi” dla młod. — godz. 16; „Dni zdrady” — godz. 18, 20; doz. od lat 14.
STYLOWY — „Pietnastoletni kapitan” dla młod. — godz. 16; „Muzyka i miłość” — godz. 18, 20; doz. od lat 10.
SWIT — „Świat się śmieje” — godz. 18, 20, doz. od lat 10.
TECZA — „Spotkanie nad Łabą” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.
TATRY — „Nikt nie wie” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14.
WŁOCHY — „Spotkanie nad Łabą” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.
WISLA — Kino nieczynne z powodu remontu.
WOLNOŚĆ — „Rozpędzony” — godzina 16, 18, 20; doz. od lat 16.
ZACHETA — „Kariera” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Zebrania i odczyty

DZIS:
— W lokalu Monopoliu Spirytusowego (Armii Czerwonej 26), o godz. 16 akadem. z okazji Miesiąca Pogl. Przyj. Pol.-Radzieckiej.
— W sali „Czytelnika” (Piotrkowska 90), o godz. 18 odczyt dr. J. Hajmana pt. „Zdobycze medycyny radzieckiej w dziedzinie chorób wewnętrznych”.
— W lokalu (Narutowicza 28, I p.), o godz. 18 zebranie aktywistów łódz. ZPR, członków Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację.
— W Elektrowni (Daszyńskiego 56), o godz. 16 akadem. z okazji Miesiąca Pogl. Przyj. Pol.-Radzieckiej.
— W lokalu własnym w Rudzie Pab., o godz. 16 odprawa kierowników kursów, zastępców i starszych, członków ZPR.
— W sali „Czytelnika” (Piotrkowska 90), o godz. 20 odczyt ilustrowany mgr. red. K. Chmielewskiego pt. „Radziecka ustawa o „zmianie klimatu”.
— W lokalu Dyr. Kolei Państw. (Włocławskiego 20), o godz. 15 akadem. z okazji Miesiąca Pogl. Przyj. Pol.-Radzieckiej.
— Z okazji Miesiąca Pogl. Przyj. Pol.-Radzieckiej odbędzie się w sali świetlicy staraniem Związku Zawodowego i Organizacji Podstawowej ZPR przy Elektrowni Łódzkiej, w czwartek, dnia 27 bm., o godz. 16 — wieczór filmowo-odczytowy.

Teatr „Osa” w Miesiącu Poglębnienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Teatr „Osa” włączając się do ogólnej akcji pogłębnienia przyjaźni polsko-radzieckiej zorganizował trzy lotne brygady artystyczne z udziałem recytatorów, śpiewaków i baletu. Brygady te już wstępnie w świetlicach przyfabrycznych z programem radzieckim.
— Niezależnie od tego „Osa” przygotowała na ogólnopolski festiwal sztuk radzieckich komedie Isajewa i Głazowa pt. „Wzwyż was Tajmyr”. Premiera tej komedii odbędzie się w sobotę, dnia 29 października br.
— W pierwszej połowie listopada „Osa” urządzi „Poranek poezji i pieśni radzieckiej” oraz odczyt S. Powołockiego o teatrze radzieckim.

Jak będzie zreformowane lecznictwo

Spółeczna Służba Zdrowia wchodzi w stadium realizacji

Zapowiadana i opracowywana od dawna unifikacja lecznictwa przechodzi obecnie w stadium realizacji. Schemat Społecznej Służby Zdrowia dla Łodzi został już zatwierdzony przez Ministerstwo Zdrowia.

Łódź podzielona będzie na 3 Obwodowe Ośrodki Zdrowia, które mieścić się będą prawdopodobnie w dawnych ośrodkach U. S. przy ul. Łagiewnickiej, Lecznicy i nowo-budującym się gmachu przy Al. Kościuszki. W Ośrodkach Obwodowych mieścić się będą poradnie specjalistyczne, laboratoria, pracownie i apteki.

Każdemu z trzech Obwodowych Ośrodków podlegać będzie 5 Okręgowych Ośrodków Zdrowia, odpowiadających terytorialnie komisariatom M. O. Okręgowe Ośrodki Zdrowia mieścić się będą w Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka, działach żłobków i przedszkoli oraz poradniach międzyzakołowych. Będą przy nich pracowały komisje lekarskie, konsultacyjne i wywiadowe dozor. sanitarnego. Te Ośrodki prowadzić będą również kartotekę podopiecznych.

Każdy z Okręgowych Ośrodków podzielony będzie na odpowiednią ilość rejonów o dwuosobowej obsadzie lekarskiej na każdym rejonie. Centralnymi poradniami specjalistycznymi będą kliniki Uniwersyteckiego Łódzkiego.

Przy Obwodowych Ośrodkach Zdrowia prowadzone będą ambulatoria

ria wieczornej pomocy lekarskiej (o których przed kilku dniami pisaaliśmy), mające m. in. za zadanie odciążenie pogotowia ratunkowego.

W najbliższym czasie nastąpi przemianowanie poszczególnych samodzielnych placówek zdrowia PCK, TOZ itp.

Realizacja tego planu uzależniona jest od wciągnięcia do tej akcji jak największej ilości lekarzy, i uzyskania dostatecznej liczby lokali. Brak

lekarzy i lokali jest w tej chwili największą przeszkodą.

Dla rozwiązania trudności czyni się obecnie przegląd lekarzy zatrudnionych na różnych placówkach jak np. przemysł, PKP. Dla zaoszczędzenia czasu lekarzom-pediatrom projektuje się skoncentrowanie w jednym budynku wszystkich poradni pediatrycznych.

Ostatecznie unifikacja lecznictwa przewidywana jest na początek 1950 r. (w)

200 tys. zł kary za odmowę wydawania obiadów klubowych

Komisja Specjalna ukarała ostatnio 60 nieuczciwych kupców z terenu Łodzi wy sokimi grzywnami.

Stanisław Piwowarski, właściciel restauracji „Kopernik” 25 nie chciał wydać obiadów klubowych. Ukarał go grzywną w wysokości 200.000 zł. Wacław Oskowski, rzeźnik, Trybunał 9, za odmowę sprzedaży boczek zapłacił karę 200 tys. zł.

Grzywnami ukarano również: Władysława Zeigę, właściciela piekarni, Nowotki 53, za wypiek pieczywa luksusowego nie objętego cennikiem, grzywna

100.000 zł. Franciszka Jaskółę, właściciela restauracji „Złota 8”, za pobieranie nadmiernych cen za piwo kanapki grzywną 100.000 zł. Józefa Mikulskiego, Legionów 38 za pobieranie nadmiernych cen za zasyty, grzywna 100.000 zł. Pozostałych spekulantów ukarał grzywnami do 50.000 zł. (sk)

Akademia w CSS „Społem”

Dobrze pracuje koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy CSS „Społem”. W roku ubiegłym liczyło ono tylko 25 członków, obecnie — 247.

W związku z „Miesiącem Poglębnienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” Zarząd Koła organizuje uroczystą akademię. Odbędzie się ona w lokalu CSS „Społem” przy ul. Naftowej nr 3 w dniu 28 bm. o godz. 16.

W części artystycznej wystąpią ze spóły Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych. (b)

Legitymacje tramwajowe

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Łodzi przypominają wszystkim firmom i instytucjom, że legitymacje pracownicze na miesiąc niepażdzierny na rok 1949-50 są do nabycia na punktach sprzedaży od dnia 1 października r.

Celem uniknięcia natłoku i obciążenia punktów sprzedaży w ostatnich dniach miesiąca, zainteresowane firmy i instytucje winny niezwłocznie zaopatrzyć swych pracowników w nowe ostemplowane legitymacje.

W „ORBISIE” w tej nojszczęśliwszej i nojwiększej kolekturze

w II klasie 97 Loterii padły wygrane:

500.000.—	na Nr Nr 99686, 66971
200.000.—	„ „ „ 95528
100.000.—	„ „ „ 70974, 33407, 30217, 38558, 55600.



NIE TU LEŻY PRZYCZYNA

Jeden z magazynów angielskich zamieszcza w numerze z 13 października Mintera z „Renown Pictures” na temat udziału Wielkiej Brytanii w festiwalu filmowym w Wenecji. Oto jego słowa.

„Reklama i udostępnienie informacji nie istniało prawie wcale. W porównaniu z reklamą i programami wydawanymi przez takie kraje jak Francja, Argentyna, a nawet Polska nasze wysiłki były nikłe. O ile nie będziemy przygotowani na wydawanie pieniędzy na reklamę i dostateczną organizację, lepiej będzie zrezygnować całkiem z udziału w tych festiwalach”.

Wypowiedź ta nasuwa dwójakiego rodzaju refleksje. Pierwsza to, że że się dzieje jeśli wyróżnienie wyświetlanych filmów zależy w głównej mierze od ich reklamy. Po drugie należy żałować, że krytyka p. Mintera ograniczyła się tylko do zagadnienia reklamy. Wydaje się, że nie zauważa on, że głównym powodem zła jest dość potężna nie łącząca produkcje filmowe Anglii i Ameryki. Filmy angielskie niezmiernie rzadko odbiegają od szablonu nakreślonego w Hollywood. Trudno mieć w takim wypadku pretensje do nawet i tak usłużnego sądu jakim było jury w Wenecji, że nie

unosio się zachwytem nad filmami „pokrzywdzonej” Anglii.

Z FESTIWALU

Naszemu czytelnikom, którzy nie widzieli jeszcze filmu „Opowieść o prawdziwym człowieku” radzimy dziś jeszcze go obejrzeć. Jest to na prawdę doskonały film.



Foto „Film Polski”

Zycie dla nauki

W niedzielę wejdzie na ekran niewyświetlany jeszcze dotychczas obraz pt. „Zycie dla nauki”.
„Zycie dla nauki”. Scen. M. Papawa, reż. G. Roszal, prod. Lenfilm. Jest to film biograficzny o wielkim uczonym Iwanie Pawłowie.

Spółdzielcy obradują

Wczoraj odbyło się w Łodzi zwołanie Okręgowego zgromadzenia spółdzielni zrzeszonych w CSS „Społem”. W zgromadzeniu brali udział wojewoda łódzki ob. Szymanek, przewodniczący MRN ob. Andrzejak, sekretarz dla spraw ekonomicznych KŁ PZPR ob. Zegowski, w-przewidyw. m. Łódzi Bugajski, przedstawiciele władz naczelnich CSS i delegaci poszczególnych spółdzielni.

Obradom przewodniczył przewodniczący Rady Okręg. CSS „Społem” w Łodzi ob. Stańczyk.

Po wysłuchaniu b. ciekawych referatów, zebrani dokonali wyboru członków Rady Okręgowej oraz delegatów na Zjazd Delegatów Centrali, który odbędzie się w Warszawie. (tol)

Poranek artystyczny

W związku z 31 rocznicą powstania Republiki Czechosłowackiej, Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej urządził w ramach Miesiąca Poglębnienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej poranek artystyczny, poświęcony twórczości radzieckiej, czechosłowackiej i polskiej.

Poranek odbędzie się w niedzielę, dnia 30 października br. o godz. 12 w sali Teatru „Melodram” przy ul. Traugutta 18. Wstęp bezpłatny.

Wszyscy mniej lub więcej dokładnie znamy koleje jego życia. Wielki ten człowiek, którego setną rocznicę urodzin obchodzimy w tym roku, całe swe życie poświęcił dla nauki. Uwielbieniem jego pracy było uzyskanie nagrody Nobla za badania nad fizjologią gruczołów przewodu pokarmowego. Szczególnie znane są jego prace badawcze nad tzw. odruchami warunkowymi, czemu poświęcił 30 lat życia. Do szczególnych wartości tego filmu przyczynili się wybitnie scenarzysta W. Papawa i reżysera roli Pawłowa A. Borysow.

Wysiłki scenarzysty połączone z dokładnym zaznajomieniem się z życiem I. Pawłowa szły w kierunku stworzenia autentycznej opowieści o pracy tego wielkiego uczonego. Równie dokładna analiza poprzedziła wykonanie roli przez A. Borysowa, który na IV Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Mariińskich Łaźniach otrzymał nagrodę za najlepszą kreację.

Borysow tak dokładnie przedstawił biografię Pawłowa i materiał fotograficzny po wielkim uczonym, że całkowicie upodobił się do niego. Kiedy uaktężył się reżyserem

Po prostu

Cudotwórczyni

Łódzcy mełomani, pragnący za-wczasu nabyć bilety na cotygodniowy koncert piątkowy, ustawiają się karnie w ładnym „rzadku” (tak gwarowo w Łodzi określanym jest każdy ogonek stojących ludzi) przed kasą Filharmonii, w każdy wtorek tygodnia.

W oczekiwaniu na kupno biletów „ogonkowicze” mają okazję do swojej emocji. Wloką się czas umiła im mianowicie obserwacja „cudów”, których terenem jest kasa.

Jeden z takich cudów miał miejsce wczoraj w godzinach porannych. Mimo, że wtorek jest pierwszym dniem sprzedaży biletów, to jednak najbliżsi okienka nabywcy nie mogli dostać biletów 100-złotowych, zaś dalsi z ogona bilety takie dostali i jak się okazało była ich w kasie większa ilość.

W imieniu wszystkich bywalców Filharmonii prosimy Jej Dyrekcję o wyrażenie różdki czarodziejskiej z rąk cudotwórczyni z kasy. (zn)

Ogłoszenie I.

Zawiadamia się, że Laboratorium chemiczno-farmaceutyczne „Galen”, spółka z o. o. — Łódź, ul. Kilińskiego 132 postawione zostało w stan likwidacji z dniem 1 października 1949 r.

Wzywa się wszystkich wierzycieli, aby najpóźniej w 3 miesiące od daty ostatniego ogłoszenia zgłosili swoje pretensje.

(10911 p)

LIKWIDATOR.

Taksówki można zamawiać przez telefon

Od dnia 1 listopada każdy z nas będzie mógł przywołać telefonicznie taksówkę z najbliższego postoju. Zaoszczędzi to wiele czasu na poszukiwanie taksówki, która nie zawsze można zastać na postoju, w mniej ruchliwych częściach miasta. Aparaty telefoniczne zainstalowano w następujących punktach:

1. Ul. Więckowskiego 38 — tel. 182-78
2. Dworzec Kalliski — „ 187-94
3. Bałucki Rynek — „ 122-78
4. Plac Niepodległości — „ 100-49
5. Parking ul. Daszyńskiego — „ 255-83
6. Pl. Dąbrowskiego róg Na-rutowicza — „ 267-94

Mieszkańcy Łodzi na pewno z zadowoleniem przyjmą to nowe udogodnienie. (sk)

Wyjaśnienie

Do notatki pt. „5 rocznica „Czytelnika” w Łodzi („Dz. Ł.” Nr 292) wkraść się błąd.
Odniesiona złota odznaka „Czytelnika” Leokadia LERNICKA nie jest maszynistką, lecz sekretarką administr. Redakcji „Dziennika Łódzkiego”.

Ofiary

Zespół Instruktorów Społ. przy Izbie Skarb. w Łodzi, Al. Kościuszki 83, z okazji imienin ob. Tadeusza Wasilowskiego, złożył 15.000 zł na Łódzką Rodzinę Radiową.

Komitet sklepu 157 PSS z urzędowej zabawy tanecznej wpłaca za pośrednictwem Red. „Dziennika Łódzkiego” na odbudowę Warszawy 5.000 złotych.

artyści. Polski dubbing czyni ten film jeszcze więcej atrakcyjnym.
W sumie obraz, który każdy powinien zobaczyć.

FILM W FILMIE

Ostatnio wiele wytwórni filmowych zaczyna wprowadzać nowe metody przy nakręcaniu filmów.

Dotychczas dużo kosztów i kłopotów sprawiała budowa specjalnych dekoracji szczególnie przy filmach monumentalnych. Zarządono temu w ten sposób, że w miejscach gdzie mają być wybudowane dekoracje zakładają się odpowiednich rozmiarów ekran półprzezroczysty, na który puszcza się z tyłu uprzednio sfilmowane tło. Mówiąc praktycznie, wyobraźmy sobie stojące w kacie biurko. Miejsce ścian zajmują odpowiednie ekrany. Po puszczeniu z tyłu obrazu na ścianach ukazują się okna, malowidła, stojące krzesła itp. Czyny to tak dokładne wrażenie, że nie sposób odróżnić tego od naturalnej dekoracji. Sposób ten był zresztą stosowany już wcześniej przy zdjęciach jadącego pociągu itp.

PRZYPOMINAMY

o konkursie na wypracowania dla dzieci i młodzieży w związku z festiwalu filmów radzieckich. Termin nadsyłania prac upływa 15 listopada br. Należy się spodziewać, że nauczycielstwo dołoży starań, by jak największą liczbę uczestników wzięło udział w tym konkursie.

Remont kina „Wisła” dobiega końca. Otwarcie nastąpi prawdopodobnie w końcu tego lub na początku przyszłego tygodnia. Wyświetlany będzie pierwszy po wojnie doskonały film węgierski „Gdzie w Europie” według scenariusza Beli Balazsa.

ZJK

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg na dostawę 800 gaśnic typu: pianowe, plynowe, proszkowe i śmigłowe.

Bliższe informacje oraz podkładki kosztorysowe otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów 10, trzecie piętro, pokój 343, w godzinach od 9 do 13.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę gaśnic” należy składać w terminie do dnia 28 października 1949 r. do godziny 10, pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 11 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 3% sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, Łódź, ul. Roosevelta 15, a kwit wypłaty dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 13 października 1949 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg na malowanie znaków drogowych i urządzeń ostrzegawczych zabezpieczających.

Bliższe informacje oraz podkładki ofertowe udzieli Wydział Gospodarczy, ul. Legionów 10, trzecie piętro, pokój 343, w godzinach od 9 do 13.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na malowanie znaków drogowych” należy składać w terminie do dnia 3 listopada 1949 r. do godziny 10 pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 11 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 3% sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, Łódź, ul. Roosevelta 15, a kwit wypłaty dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 22 października 1949 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

LEKARZE

Dr BALICKA specjalista: skóra, weneryczne, 4-6, Sienkiewicza 52.

Dr ZAURMAN — specjalista: skóra, weneryczne 8-10, 5-7, Narutowicza 2. (k 125)

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skóra, włosów, moczo-płciowe. Piotrkowska Nr 114.

Dr DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych. 3-5, Kopernika 6. Tel. nr 186-09.

Dr HERDER, skóra, weneryczne, 3-6, Gdańska 46. (k 1055)

Dr HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby, Narutowicza 33. Tel. 208-99. (k 38)

Dr LUKIEWICZ specjalista skórnych, wenerycznych 10-12, 5-7, Wólczańska 4. (k 109)

Dr KOWALSKI specjalista skórno-wenerycznych 3-7, Piotrkowska 175.

Dr PIWICKI, wewnętrzne (płuca, serce). Piotrkowska 35, 3-6.

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skóra, weneryczne, kobiety 1-7, Próchnika 8. (k 105)

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego 6 Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50.

Dr LENCZEWSKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Piotrkowska 56, przyjmuje 8-9, 3-7.

Dr ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje godz. 3-6, Piotrkowska 33. (k 122)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. godz. 9-20. Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny, Piotrkowska 3, telefon 216-48. (k 128)

Dr med. SIENKO — skóra, weneryczne 13-14, 16-18. Kilińskiego Nr 132. (k 447)

LEKARZE DENTYŚCI

LEKARZ dentysta BALIOKA — laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro. Telefon nr 151-45. (k 112)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław. Specjalności: korony, mostki, porcelanowe — Andrzejka 11. Telefon nr 154-12. (k 110)

Dr STADNICKI Jerzy, lekarz stomatolog, choroby zębów i jamy ustnej, Piotrkowska 104, tel. 159-95, powrót. (k 1492)

POSZUKIWANIE PRACY

KRAWCOWA samodzielna z praktyką przyjmuje pracę w przedsiębiorstwie państwowym lub prywatnym. Oferty „Wiera” do Dziennika Łódzkiego. (k 1639)

WIECZNE PIÓRA

SPRZEDAŻ — KUPNO — Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 56

LAMPKI NAGROBKOWE „BAZAR”

ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA Nr 67. — Telefon 157-99.

Abażurki, żółte, lampki od 180 zł. tuzin. (k 1706)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Handlu — przypomina wszystkim zakładom pracy uprawnionym do pobierania bonów tłuszczowych, że w dniach od 26 października do 2 listopada r.b. należy złożyć w odpowiednich Starostwach Grodzkich wykazy pracowników na bony na miesiąc grudzień r. b.

Łódź, dnia 25 października 1949 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Miejskich Gospodarstw Rolnych w Łodzi sprzedaje w drodze przetargu samochód osobowy marki „Opel” (na chodzie) z częściami zapasowymi.

Samochód przeznaczony na sprzedaż obejrzeć można przy ulicy Fabianickiej 47 w dni powszednie w godzinach od 8 do 16.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na sprzedaż samochodu” składać należy w Biurze Dyrekcji M. G. R., Łódź, ul. Fabianicka 47, do dnia 15 listopada 1949 r. do godziny 11, gdzie w tym samym dniu o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 1% od sumy oferowanej wpłacić należy do Kasy Dyrekcji MGR (Łódź, ul. Fabianicka 47), a kwit wypłaty dołączyć do oferty.

Dyrekcja MGR zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 26 października 1949 r.

MIEJSKIE GOSPODARSTWA ROLNE W ŁODZI

NAUKA

NOWOCZESNYM systemem kroju sycia, modelowania nauczają — Poludniów 20/60. (k 263)

ŻENSKIE KURSY Kroju, Sycia, Modelowania IPR przyjmują zapisy 10-18. Zgłoszenia 30a. (k 1216)

KURSY kroju sycia, modelowania damskiego dziecięcego przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym. Zapisy: gen. Świerczewskiego 17 (Radwańska).

ZAPISY na trzymiesięczny kurs kroju, modelowania, robót na drutach przyjmuje IPR, Piotrkowska 24-7, godziny 10-12, 16-18. (k 1579)

ANGIELSKIEGO udzielam. Specjalność kurs gimnazjalny. Korepondencja handlowa, tłumaczenia 11 Listopada 19, m. 4.

SZKOŁA SAMOCHODOWA przyjmuje zapisy. Łódź, Wólczańska nr 27. (10916 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIORA WIECZNE kupujemy nawet polamane — STALINA 6.

MEBLE — sprzedaż, zamówienia — zamykam, Łódź, Piotrkowska 275 tel. 145-13. (k 17)

PRACOWNIA kapeluszy i drewniaków L. LIPIE znajduje się obecnie przy ul. Legionów 3. Posiada w dużym wyborze kapelusze i drewniaki najnowszych fasonów.

PELERYNKĘ sobolową nową, dywan perski sprzedam. Tel. 255-20.

MEBLE komplety, pojedyncze, wyrób własny, wykonanie solidne. Kilińskiego 107.

WĘŻNĄ Włos koński, kupuje „BOLGO” Rzgowska 14

NAJKORZYSTNIEJ kupisz — sprzedasz, zamienisz — pierscien, obrączkę zegarek w sklepie, 11 Listopada 3, pod zegarem.

SPECJALISTA BRYCZESÓW L. sman, Łódź, Jaracza 14, m. 45.

DRUCIARKĘ do wyrobu pierścieni i obrączek, kupię. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 dla „10,424”. (k 1534)

PRACOWNIA KOZUSZKÓW poleca kozuski, blany barankowe przyjmuje obustalnik oraz reperacje. Jaracza 13. (k 133)

Becki DO KAPUSTY, nowe UZYWANE, winiówki, śledziówki. Tania WYPRZEDAŻ

WYTWÓRNIĄ Beczek Zgierska 56 (Bałucki Rynek).

WAGI kupno — sprzedaż — n.s. prawa — stemplowanie, wypożyczanie niemowlęcych. Piotrkowska 9. (k 832)

ZNICZE nagrobkowe, mydła szare, półtaletowe poleca wytwórnia, Piotrkowska 145, tel. 178-78.

DWUCHROMIAN potasu 100% kryształowy poleca Haget Łódź, Piotrkowska 181, tel. 107-33, godz. 9-15.

SWIECE NAGROBKOWE, białe poleca „Cheminol”, Łódź, Sienkiewicza 26, tel. 155-34, 133-50. — Prowincja za zaliczeniem.

TOKARNIE, frezarkę, prasę cięską, automat tokarski, kotły, blachę sprzedam — Poludniowa 1. Arytmos. Tel. 264-11.

MIGDAŁY włoskie słodkie łuszczone poleca Haget, Łódź, Piotrkowska 181, tel. 107-33, godz. 9-15.

PLACĘ za SREBRNO najwyższe ceny. Sklep „Gwarancja” Próchnika 17. (k 1329)

KUPUJĘ SREBRNO w każdej postaci. Zakład Zagarmistrzowski. Włocławskie. G. (Śródmiejska) 6. (k 1290)

LAMPĘ kwarcową sprzedam. — Tel. 222-81. (10464 p)

RADIO wysokiej klasy Saba sprzedam. Daszyńskiego nr 40/5 od 18. (10385 p)

FORMY do wyrobu cegły cementowej kupię lub wypożyczę. Oferty Łódź 1, skrytka pocztowa nr 81. (10764 p)

WZOROWE ogrodnictwo pod Łódź sprzedam. Biuro Pośrednictwa P. Wolności 6.

MASZYNY BIUROWE NAPRAWIA szybko, solidnie firma „ARYTMOS” Łódź, Poludniowa 1, tel. 264-11

PIANINA — fortepiany stroi — reperuje — poleruje — modernizuje — przewozi — ocenia. Firma Czajkowski, ul. Piotrkowska 86/3, tel. 103-75. (11027 p)

ZAKŁAD fryzjerski sprzedam lub wydzierżawię Łódź — Kowalew. Wileńska 36. (10503 s)

KUPIMY słońce do Opla — P4 lub samochód Opel — P4, Wólczańska nr 27 (Szkoła Samochodowa) tel. nr 274-37. (10917 p)

SPRZEDAM tanio szpularnię dla warską z motorem. Tel. 277-32.

ZNANY przedwojenny zakład TAPICERSKO — MEBLOWY Tadeusza Pawelczyka — obecnie Kilińskiego 145, tel. 155-31 poleca TAPCZANY, FOTELE oraz MEBLE komplety i pojedyncze. Kupno — zamiana.

SPRZEDAM radio z oczkiem. — Kilińskiego 49/15 od godz. 17.

DOMEK murowany z ogródkiem — wolne mieszkanie do sprzedania. Ruda Pabianicka, Jagiełły 7 (koło góry). (10910 p)

SPRZEDAM maszynę do sycia gabinetową. Rybna 17, m. 2.

SPRZEDAMY samochód BMW, tel. 264-10. (10510 s)

OPEL BLITZ reklamówka po generalnym remoncie okazynie do sprzedania, telef. 173-97.

KUPIMY 2 krosna kortowe najchętniej „Szwabe”. Oferty pod „Natchynias” Piotrkowska 55 — „Prasa”. (k 1710)

SPRZEDAM samochód z licznikiem „Citroen” Typ B. L. 11. — Włocławskie Taksówki 236, postój Nawrot. (k 1635)

Km. 232/48

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3, Hollas Ludwik, mający kancelarię w Łodzi, ul. Wólczańska Nr 129 na podstawie art. 802 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 października 1949 roku, o godz. 11 rano w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 108 odbędzie się 1. sesja licytacji ruchomości, należących do Stanisława Galuskiego, składających się z 2 pianin, stołu okrągłego rozkładanego, radioodbiornika marki „Tekafon” 4-lampowego, czynnego, radioodbiornika mechanicznego, szafy biurowej żaluzjowej, 2 motocykli, szafy do odzieży i innych ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł 365.000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 14 października 1949 r.

Komornik: Ludwik Hollas.

Naczelno Dyrekcja P.P. „Polskie Uzdrawisko”

ZATRUDNI W UZDROWISKACH

Lekarzy

pierwszeństwo mają interniści.

Laborantów

do laboratoriów analityczno - diagnostycznych.

REFERENTÓW KULTURALNO - OŚWIATOWYCH

BUCHALTERÓW.

Warunki do omówienia. Mieszkanie służbowe zapewnione. Zgłoszenia przyjmują Biuro Personalne, Warszawa, Chocim-ska 24. (k 1670)

FABRYKA METALOWA

zatrudni od zaraz:

- 1) Technika Energetyka
- 2) Kierownika Kontroli Technicznej
- 3) Maszynistę
- 4) Elektromonterów
- 5) Stolarzy i tapicerów.

Oferty należy kierować pod „Metal” do redakcji. (k 1600)

FOTOGRAFIE

do legitymacji i prace artystyczne wykonuje szybko, solidnie Legionów 1 — front. (k 204)

NAPRAWIA bez ŚLADU

wszelkiego rodzaju uszkodzenia garderobe — Tkalnia sztuczna Frankowska, Włocławskiego 23.

BŁAMY i SKÓRY FUTERKOWE

najkorzystniejsze źródło zakupu

165 Piotrkowska 165

WARSZAWSKA CEROWNIA

Z. MIERZEJEWSKI Piotrkowska 117. — Tel. 168-77

CERUJE garderobe, ODNAWIA KRAWATY. (K 150)

SPRAWNOŚĆ radioodbiornika powiększy Ci znana firma radiowa „Elektrona” inż. Krzyżanowski, Piotrkowska 79, wszelkie reperacje radia. (k 1711)

ZGUBIONO książeczkę wojskową RUK — Łódź, legitymację tramwajową z biletem. Zdziak Józef, ur. 10.2. 1919 r.

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. Centralnego Zarządu Przemysłu Odrodzowego. Nazwisko Michał Knepel, Al. Kościuszki 22.

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Łódź. Nazwisko Leon Honig, Łódź, Gdańska 31, ur. 15.7. 1912 r. (10502 s)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej oraz kartę rozpoznawczą. Nazwisko Elżbieta Sadowińska. (10887 p)

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Łódź miasto. Stanisławski Stanisław, ur. 12.11. 1908 r. (10867 p)

WYDAWCA: Spółd. Wyd. Oświat. „Czytelnik”. Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 209.02, 207.15, 204.75; Dział Miejski 217.52; Dział Sportowy 208.95; Dział Ogłoszeń 123.38; Dział Prenumerat 150.74. Redakcja rekompensacji nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.



— Nasza rodzinka, mianowicie moja ma-musia — powiedział X-27 — wskazując na Ziętę Emilie — oraz moją siostrzyczkę i bratczek — ciągnął on, przedstawiając kiwnięciem swojej ręki głowę Agate Gong i Jima Kishke — krótko nazwa rodzinka musi się z wami wybrać na otwarte morze, kochasiu, kapitanie!...

Jednooki kapitan wyjął fajkę z ust (jest to w takich wypadkach obowiązkiem wólk morskich, szczególnie jednooki i począł straszliwie kić: — Do stu tysięcy wólek-lich rekinów! — było najgłośniejszym z jego wyrazów! — Nie przyjmuję ani rudych, ani inszych pasażerów! Santa Eulalia jest frachtowcem, a nie żądnym przytulkiem! Wont! — krzyknął (ale po angielsku), po-czym wsunął fajkę znowu między zęby i nierzad swoim groźnym okiem wszystkich po kolei.

Jednak fajka mu wypadła z ust, bo oto X-27 wyjął wielki zwój banknotów i zaczął nim kapitanowi wymachiwać przed nosem.

— No — właściciel pogawędzić możemy, za-czął zupełnie złagodzony jednooki, wycią-gając swoją owłosioną łapę za plikiem bank-notów. — O co szanownej rodzinie wólc-i-wie chodzi?

— Ach — powiedział X-27 — teraz je-stemny w domu... Nam chodzi o prywatne porachunki z jednym z waszych marynarzy, aniejsza o to z jakim.

Jeśli tylko o to chodzi — proszę bardzo — odparł kapitan Murphy, chowając do kieszeni zwój banknotów, które mu wręczył X-27.